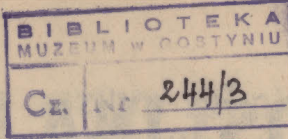


ECHO GOSTYŃSKIE



ROK V NR 4

KWIECIEŃ 1956 R.

CENA 20 GR

Spółdzielczość produkcyjna to lepsza przyszłość wsi

Rozwój spółdzielczości produkcyjnej w powiecie gostyńskim aczkolwiek powoli, to jednak posuwa się z każdym rokiem naprzód. Gdy na dzień 1 stycznia 1956 mieliśmy 27 spółdzielni produkcyjnych w których było zrzeszonych 10,4 procent gospodarstw chłopskich, to na dzień 1 kwietnia mamy 29 spółdzielni, a stosunek zrzeszonych gospodarstw podniósł się do 11,3 procent.

Ziemi w zespołowej uprawie na dzień 1 stycznia 1956 było 12,9 procent a na dzień 1 kwietnia br. stosunek ten podniósł się do 16 procent ogólnego obszaru gruntów chłopskich.

Co wpływa na to że szeregi spółdzielców stale rosną? Najpoważniejszą rolę odgrywa tu postępująca mechanizacja robót, która czyni pracę na roli nieporównanie lżejszą i przyczyniła się do wzrostu produkcji rolnej.

Wzrost produkcji rolnej podnosi dobrobyt i poziom kulturalny wszystkich rodzin spółdzielczych.

Gospodarka zespołowa daje wysokie korzyści nie tylko dla swoich członków, lecz również dla państwa i całego narodu.

Są to fakty udokumentowane bilansami rocznymi spółdzielni produkcyjnych. Same tylko zboża kłosowe dały w roku 1954 wyciekę płonów o 4 q z jednego ha więcej niż w indywidualnych gospodarstwach chłopskich. Buraków cukrowych spółdzielcy zebrali o 10 q więcej z jednego ha niż chłopi indywidualni ziemniaków o 5 q więcej.

Przypatrzmy się coby to nam dało w jednym tylko powiecie gostyńskim, gdyby wszystkie gospodarstwa chłopskie przeszły na gospodarkę zespołową i zbierały tak wysokie plony jak spółdzielnie produkcyjne. Zboża mieliśmy o 6102 tony więcej, buraków cukrowych o 2037 ton, a ziemniaków o 2176 ton więcej. Również, gdy chodzi o uprawę roślin przemysłowych to spółdzielnie produkcyjne nie tylko uzyskują wyższe plony, ale uprawiają znacznie większe powierzchnie niż gospodarstwa indywidualne dając tym, samym więcej surowca dla naszego przemysłu.

Świadczy to również o tym, że wyższy poziom uprawy roli przy szerokim zastosowaniu maszyn, przeprowadzenie robót polowych w jak najbardziej odpowiednich terminach, przestrzeganie wskazań nauki rolniczej uniezależnia w pewnym stopniu spółdzielnie produkcyjne od pogody, zmniejsza straty w urodzaju spowodowane złymi warunkami klimatycznymi.

Nasze spółdzielnie produkcyjne pozostawiają również znacznie w tyle gospodarstwa indywidualne, jeżeli idzie o poziom hodowli i racjonalne prowadzenie jej świadczy o tym

wyższa mleczność krów w hodowli zespołowej, która w roku 1955 wyniosła w spółdzielniach produkcyjnych średnio 3574 litry od krowy gdy w gospodarce indywidualnej wyniosła tylko 2250 litrów, a więc o 384 litrów więcej. Z tego wynika, że indywidualne gospodarstwa chłopskie uzyskały w jednym roku produkcję mleka w naszym powiecie o przeszło pięć milionów mniej, obniżając swoje własne dochody i ogólny dochód narodowy.

Chłopi powiatu gostyńskiego narzekali w roku ub. na bardzo niskie urodzaje ziemniaków, których zbiory z jednego ha kształtowały się przeważnie poniżej 100 q. A przecież

Spółdzielnia Produkcyjna Krzekotowice miała przeciętny zbiór ziemniaków z jednego ha 191 q Spółdzielnia Krzyżanki 173 q, spółdzielnia Wilkonice 167 q, spółdzielnia Potarzyca 160 q, spółdzielnia Czarkowo 147 q. Czyżby w tych spółdzielniach produkcyjnych były inne warunki klimatyczne względnie inaczej świeciło słońce, inne były opady atmosferyczne? Tajemnica wysokich urodzajów leży w tym, że spółdzielcy sadzą ziemniaki jednolitej i wypróbowanej odmiany, lepiej i w odpowiednich terminach wykonują zabiegi pielęgnacyjne, więcej przestrzegają nowoczesnych zasad agrotechnicznych.

Nasze spółdzielnie produkcyjne produkują z każdym rokiem coraz więcej materiału siewnego kwalifikowanego. Nic też dziwnego, że chłopi indywidualnie gospodarujący coraz częściej zajeżdżają na podwórza spółdzielcze, by wymienić swoje zboże na ziarno siewne wyprodukowane na polach spółdzielczych. Chłopi przekonali się, że siejąc ziarno kwalifikowane uzyskują coraz wyższe zbiory również na swoich polach. Przykładów wyższości gospodarki zespołowej nad drobną gospodarką indywidualną można przytoczyć bez liku.

Uchwała V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zawierająca szeroki program pomocy Państwa dla spółdzielni produkcyjnych stwarza warunki dla szybszego rozwoju gospodarki zespołowej, zachęca chłopów mało i średniorolnych do wstąpienia na drogę gospodarki kolektywnej.

Mamy w powiecie gostyńskim już obecnie setki chłopów indywidualnie gospodarujących, których wzrok coraz więcej kieruje się na pola spółdzielcze, którzy coraz więcej interesują się życiem spółdzielczym.

Wierzmy, że w niedalekiej przyszłości i oni włączą się w szeregi spółdzielców.

J. Stawicki
Gł. agronom P.Z.R.

1 Maj

1 Maj

Po raz 12-ty w Polsce Ludowej obchodzić będziemy Święto Pracy. W dniach od 28 do 30 kwietnia odbędą się uroczyste akademie 1 Majowe w zakładach pracy, miasteczkach i gromadach.

Akademia powiatowa odbędzie się w dniu 30. 4. br. o godz. 18-tej w sali Cukrowni.

Manifestacja w dniu 1 maja rozpocznie się o godz. 9,30 wiecem na Rynku.

Po niej pochód 1 Majowy przejdzie przez miasto ulicami: Dzierżyńskiego, Marchlewskiego, Stalina, Pl. Karola i Świerczewskiego przed Trybunę Honorową.

Komitet 1-Majowy prosi Obywateli miasta o uświetnienie manifestacji przez udekorowanie domów i okien.

Zwiększeniem produkcji, wyższą wydajnością pracy i czynami społecznymi witają robotnicy i chłopi święto i 1 Maja

Nauki XX Zjazdu K.P.Z.R. oraz fakty z naszego życia wskazują, że im szybciej i lepiej wykonamy swoje zadania na każdym odcinku, tym prędkiej i pełniej będziemy mogli zaspokoić nasze potrzeby materialne i kulturalne.

Na ten wzajemny związek między większą wydajnością pracy a wzrostem zarobków i stopy życiowej wskazywał często Bolesław Bierut.

Sprawa podniesienia stopy życiowej ludzi pracy jest stałą troską naszej partii. Mówił o tym ostatnio tow. Edward Ochab zapowiadając w imieniu partii i rządu podniesienie zarobków grup najmniej zarabiających. Zapowiedź tę przyjęli robotnicy i pracownicy naszych zakładów z uznaniem i odpowiedzieli na nią zobowiązaniami produkcyjnymi z okazji tegorocznego Święta Pracy.

Łańcuch zobowiązań 1-Majowych rozpoczęła załoga Pleszewskiej Fabryki Aparatury zakład w Gostyniu

— grupa ślusarzy zobowiązała się wykonać do dnia 1 maja dodatkową produkcję wartości 8.888 zł

— grupa pracowników obrabiarek wykona dodatkową produkcję wartości 20.116 zł

— grupa pracowników odlewni wykona 3 tony ponad plan odlewów wartości 28.371 zł

Łączna wartość produkcji ponadplanowej wynosi 47.375 zł

Ponadto pracownicy wykonają sprzęt dla świetlicy wartości 848 zł

Ogólna suma zobowiązań załogi Pleszewskiej Fabryki Aparatury wynosi 49.043 zł

Załoga Gostyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego analizując możliwości zaoszczędzenia materiałów podjęła zobowiązania obniżania kosztów produkcji przez racjonalniejsze zużycie surowców. Zobowiązanie G.Z.P.T. przyniesie w roku 1956 — 52.401 zł.

W celu polepszenia warunków BHP zakładu dział mechaniczno-gospodarczy uzupełni i przerobi ochrony maszynowe oraz pobieli hale produkcyjne. Na szczególne uznania zasługują zobowiązania indywidualne:

starszy mechanik Feliks Karafa skonstruuje maszynę do naprawy ubrań roboczych, a technik BHP Feliks Janiszewski opracuje dokumentację techniczną pralki mechanicznej do prania odzieży ochronnej.

Drużyny parowozowe węzła gostyńskiego zaoszczędzą 560 ton węgla rocznie, co przyniesie 23.400 zł oszczędności.

Chłopi gromady Brzezie dla uczczenia Święta Pracy zobowiązali się przeprowadzić w jak najkrótszych terminach siewy, zabiegi pielęgnacyjne, sprzęt oraz dostawy dla państwa.

Chłopi wsi Brzezie odstawiają dodatkowo ponad plan 100 szt. bekonów, 50 szt. świń mięsno-słoninowych i 15.000 litrów mleka.

Chłopi wsi Czajkowo wyhodują 20 cieliczek oraz dostarczą ponad plan 50 szt. bekonów i 5000 mleka.

Więść Gola podniesie pogłowię bydła o 12 szt. sprzeda państwu ponad plan 50 szt. trzody chlewnej i 5.000 litrów mleka.

St. L.

SOJA ROŚLINĄ PRZYSZŁOŚCI

Jedną z najcenniejszych roślin niedawno u nas zaaklimatyzowanych jest soja ojczyzna jej są kraje dalekiego wschodu, zwłaszcza Mandżuria i Chiny, które są równocześnie do dziś głównym producentem soi. Do Polski sprowadzono ją przed osiemdziesięciami laty, ale nieznaną jej uprawę i użytkowanie stało się przyczyną upadku zainteresowania się soją w Polsce. Brak tegoż zainteresowania w okresie międzywojennym spowodował wzrost importu dużych ilości nasion soi dla celów przemysłowych i paszowych a także jej przetworów. Ilość importowanego do Polski oleju sojowego sięgała 12 000 ton rocznie.

Obecnie zaś, w dobie rosnącego przemysłu Polski Ludowej i wzrastającej potrzeby powiększenia naszej bazy paszowej i żywnościowej zwiększa się zainteresowanie uprawą nowych roślin, które dotąd były u nas mało albo zupełnie nieznanymi. Zainteresowanie soją wzrosło ogromnie zwłaszcza w Związku Radzieckim i Stanach Zjednoczonych, gdzie zaaklimatyzowano, czyli przystosowano odmiany sprowadzone ze Wschodu do miejscowych warunków, oraz wyhodowano cały szereg nowych i lepszych odmian. Obecna produkcja światowa soi wynosi około 170 milionów kwintali nasion.

Jeden z uczonych niemieckich nazywa soję „uprawną rośliną przyszłości”. Roślina ta uprawiana już około 7000 lat należy do najcenniejszych roślin uprawowych ze względu na wszechstronne jej użytkowanie, — o czym będzie mowa w następnej pogadance. Soja jest dziś jeszcze w Polsce mało znana i przez ogół rolników niedoceniana. Dlatego też celem naszych pogadań o soi jest szczegółowe przed-

stawienie tej rośliny nie tylko rolnikom, którzy dowiedzą się o sposobie jej uprawy i znaczeniu gospodarczym, ale także gospodyniom wiejskim i miejskim, którym podamy szereg zastosowań soi w przyrządzaniu smacznych, tanich i bardzo pożytecznych, a nawet leczniczych potraw zastępujących mięso i znacznie przewyższających jego wartość odżywczą. Soja zawiera bowiem łatwostrawne białko i tłuszcz.

Nasiona soi, zawierają również dużą ilość związków chemicznych i dlatego są cennym surowcem dla różnych gałęzi przemysłu. Z tych względów też soja traktowana głównie jako roślina przemysłowa, uprawiana jest w Polsce przez państwowe gospodarstwa rolne na większych obszarach a zebrane nasiona używane są wyłącznie na surowiec dla całego szeregu fabrykatów.

Hodowlą doświadczalną starych i nowych odmian zajmują się instytuty naukowe i stacje selekcji roślin, które nie pozostając w tyle wobec zagranicy, wyhodowały już kilka nowych cennych odmian krajowych soi. W naszym powiecie soję hoduje Stacja Selekcji Roślin Szelejewo, która przez krzyżowanie odmian uzyskała cenną odmianę „Szelejewska”.

Mamy nadzieję, że dotychczasowe zainteresowanie soją wśród rolników znacznie wzrośnie, a liczba doświadczelń obserwacyjnych, kół miczurinowskich, szkół, produjących rolników będzie o wiele wyższa niż w latach ubiegłych. Najnowsza książka o wynikach doświadczeń z uprawy soi w Polsce przytacza między innymi dwa nazwiska chłopów z powiatu gostyńskiego, a mianowicie: Tomaszewskiego z Wycisłowa i Wesółka z Michałowa, którzy w 1952 r. otrzymali bardzo ładne zbiory nasion soi ze swych poletek doświadczalnych.

skiego, a mianowicie: Tomaszewskiego z Wycisłowa i Wesółka z Michałowa, którzy w 1952 r. otrzymali bardzo ładne zbiory nasion soi ze swych poletek doświadczalnych.

A więc chłopci, spółdzielcy, działkowicze, gospodynie wiejskie i miejskie oraz wszyscy, którzy mają możliwość uprawy soi i użytkowania jej przetworów — słuchajcie naszych pogadań o soi, a dowiecie się z nich wiele ciekawych szczegółów o sposobie uprawy, znaczeniu i wykorzystaniu tej mało znanej rośliny, która da Wam wiele korzyści w gospodarstwie rolnym, domowym, w żywieniu ludzi i zwierząt oraz leczeniu różnych chorób. Poznajcie soję spróbując ją uprawiać i użytkować. Próbkę nasion otrzymacie w powiatowym Zarządzie Rolnictwa w Gostyniu.

mgr. M. Pestka

Cykl pogadań pt. „Poznajemy soję” wygłaszać będziemy w porannych audycjach niedzielnych radiowęzła począwszy od dnia 29 kwietnia br.

Chłopi z Ziemiina wzywają do współzawodnictwa

Na zebraniu rolniczym w dniu 15 marca br. chłopci wsi Ziemiin, gromada Sarbinowo podjęli długofalowe zobowiązanie pobudowania w społeczeństwie czynnie drogowym dwóch odcinków dróg a mianowicie:

- Ziemiin - Karzec długości 1,350 m.
- Ziemiin - Przyborowo długości 2,00 m.

Chłopi wsi Ziemiin wzywają do podjęcia podobnego zobowiązania swoich sąsiadów z Karca i Przyborowa.

Lekarz weterynarii radzi

W związku z znacznym rozprzestrzenieniem się gruźlicy bydła i trzody chlewnej, co zagraża zdrowiu ludzkiemu i czyni znaczne szkody w pogłowi zwierząt gospodarskich należy wszelkie wypadki podejrzenia gruźlicy otwartej w zwierzętach, objawiającej się kaszlem i wychudzeniem sztuk, zgłaszać do PZR Zarząd Weterynarii. Wszyscy hodowcy winni wiedzieć, że głównym źródłem zakażenia młodych zwierząt jest karmienie ich mlekiem surowym zawierającym często zarazki gruźlicy.

Dlatego też do karmienia cieląt i świń nżywać należy tylko mleka pasteryzowanego względnie pasteryzowanego. Naczynia służące do mleka, jak również koryta należy często czyścić i dezynfekować. Noworodzone cielęta oddzielać od krów chorych względnie podejrzanym o gruźlicę zapewniając im warunki zabezpieczające przed zarażeniem.

Nieprzestrzeganie tych najważniejszych wskazań sanitarnych prowadzi do stałego rozszerzania się gruźlicy zarówno u ludzi jak i zwierząt gospodarskich.

Przodownicy siewów wiosennych

Nowozałożona spółdzielnia w Siedlcu gromada Pępowo z prawdziwie spółdzielczym zapałem zabrała się do robót wiosennych w polu. W dniu 12 kwietnia br. zarząd spółdzielni zameldował o całkowitym zakończeniu siewu jarych zbóż kłosowych.

Bravo Spółdzielcy z Siedla! Niech obecny zapal nie opuszcza was w żadnej kampanii a praca wasza przyniesie wam wysokie plony i pełne zadowolenie.

Chłopi ze wsi Stężyca gromada Kunowo pow. Gostyń w dniu 10 kwietnia 1956 r. jako pierwsi w powiecie zakończyli siew zbóż jarych.

Niech przykład chłopów ze Stężycy zmobilizuje do siewów wiosennych wszystkie wsie naszego powiatu.

Pamiętajmy, że wczesne siewy to również wcześniejsze zbiory i wyższe plony, o które minien się bić każdy rozorany rolnik.

Uwaga mieszkańcy powiatu gostyńskiego

Często jeszcze spotyka się na terenie naszego powiatu, a szczególnie w lesie Gola - Pożogomo, porzucone w czasie ostatniej wojny różnego rodzaju materiały wybuchowe jak:

miny, bomby lotnicze, pociski, granaty, zapalniki i t. p.

które na skutek działań atmosferycznych są obecnie bardziej niebezpieczne przy poruszaniu ich, aniżeli w pierwszych latach powojennych.

Z powodu lekkomyślnej zabawy i manipulowania tymi przedmiotami w ubiegłych latach uległo wypadkom kilka osób, szczególnie młodzieży.

RODZICE!

Ostrzegajcie swe dzieci przed skutkami zabawy materiałami wybuchowymi.

OBYWATELU!

Jeżeli zauważyte gdziekolwiek porzucone materiały wybuchowe względnie znasz miejsca w których zostały zakopane, zgłoś natychmiast do prezydium rady narodowej lub w posterunku Milicji Obywatelskiej. Tym samym zapewnisz bezpieczeństwo sobie i swym najbliższym.

Fr. Nadolny
kier. ref. wojskowego

W Wielkopolskiej Hucie Szkła 5-latka pod znakiem postępu technicznego

Załoga Wielkopolskiej Huty Szkła w Gostyniu zadania Planu 6-letniego wykonała w 126 procentach. W okresie 6-latki zaszły w naszym zakładzie poważne zmiany produkcyjne. Mianowicie w pełni zmechanizowano procesy produkcyjne co czyniło pracę hutnika lżejszą, poprawiło warunki zdrowotne załogi. Nie pozostało to bez wpływu na wyniki produkcyjne Planu 6-letniego. O doskonałych wynikach zdecydowała kolektywne prace rady zakładowej, podstawowej organizacji partyjnej i dyrekcji huty. Jako przykład może posłużyć fakt, że wykonanie planu kosztów własnych w 1955 r. stało pod znakiem zapytania tym bardziej, że w pierwszym półroczu koszty zawyżono i to bardzo poważnie. Kiedy jednak wspólnymi siłami wraz z aktywnym przystąpieniem do analizowania przyczyn zwyczajki kosztów stwierdzono, że zawyżenie nastąpiło na skutek pewnego rodzaju bez troski i trudności technicznej. Znalaziono jednak wyjście: wprowadzając ścisłą kontrolę zużycia materiałów, oraz analizę bieżących wydatków obciążających koszty. W wyniku tego obniżka kosztów własnych nie tylko została wykonana, lecz i poważnie przekraczana.

Z początkiem roku 1956 załoga rozpoczęła realizację Planu 5-letniego. W czasie dyskusji nad założeniami 5-latki załoga podwyższyła plan produkcji o 168 ton wyrobów szklanych, podczas gdy plan pier-

wotny przewidywał wzrost jedynie o 97 ton. Jest to bardzo poważne podwyższenie produkcji, bowiem urządzenia technologiczne są już w pełni obciążone do dopuszczalnej granicy. Poważne efekty produkcyjne załoga osiągnie przez modernizację odprężalni, zastosowanie mechanicznego przygotowania oraz wprowadzenie mokrego zestawu do produkcji. Wstępne obliczenia przewidują poważne zmniejszenia ilości braków, zużycia gazu, oraz nakładu robocizny.

Zespoły palaczy postanowiły w czasie dyskusji nad Planem 5-letnim zmniejszyć zużycie paliw o 50 kg na jednostkę produkcyjną w stosunku do zatwierdzonej normy. W 1956 r. oszczędność z tego tytułu będzie wynosiła 235 ton węgla a w okresie 5-latki 1225 ton. Dużą pomocą dla palaczy będzie zainstalowana aparatura pomiarowa, która pozwoli na utrzymanie należytej temperatury w wannach, odprężalniach i innych urządzeniach.

Ogółem w czasie dyskusji wpłynęło do komisji 31 wniosków, z czego 30 włączono do planu, a tylko jeden odrzucono, jako nieistotny. Z przyjętych 30 wniosków - 9 znajduje się już w realizacji. Wnioski te dotyczą trzech głównie zagadnień: postępu technicznego, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz obniżki kosztów własnych. Spośród tych wniosków kilka zasługuje na

wyróżnienie, a mianowicie - chłodzenie wodne stanowisk roboczych na wannie nr 2 - polepszy warunki pracy, zastosowanie mechanicznych sit do piasku, sody i wapna - wyeliminuje obłoki powstającego w normalnych warunkach kurzu, zastosowanie mechanicznego wyciągu koks zuniejszy wysięk pracy palaczy, zorganizowanie laboratorium - polepszy jakość produkcji, pozwoli na dokonywanie analiz otrzymywanych surowców w wolni zakład od przypadkowości i nieprzewidywanych zaburzeń w produkcji, które niejednokrotnie są przyczyną poważnych strat. W najbliższym czasie zostanie zainstalowany saturator do produkcji wody sodowej dla potrzeb załogi co bez wątpliwości zmniejszy ilość zachorowań wywołanych pracą w wysokiej temperaturze. W okresie Planu 5-letniego zaplanowano również wybudowanie centralnego komina fabrycznego, którego koszt nie przekroczy 2 istniejących kominów blaszanych. Żywotność natomiast takiego komina oblicza się na około 60 lat, podczas gdy żywotność kominów blaszanych nie przekracza 5 lat.

Najważniejszym nowatorstwem jest modernizacja wanień szklarskich. Na miejsce starych typów pobudowano nowe wanny przepływowe - jedną w 1955 r., drugą w I kwartale br. Zaletą tych wanień

(Ciąg dalszy na stronie 4-tej.)

Z przebiegu Światowego Tygodnia Młodzieży

Tegoroczny Światowy Tydzień młodzieży był okazją do dalszego rozszerzenia i pogłębienia przyjaznych kontaktów z młodzieżą całego świata - jako dalszej kontynuacji osiągnięć V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

W związku z tym młodzież ZMP i harcerska powiatu gostyńskiego organizowała liczne wieczornice z udziałem delegatów na V Festiwal Młodzieży i Studentów oraz spotkania z młodzieżą zagraniczną.

Ostatnio takie spotkanie odbyło się w Szkole 11-letniej w Gostyniu na które młodzież ZMP-owska i harcerska zaprosiła delegatów młodzieży koreańskiej studiującej na wyższych uczelniach w Poznaniu.

Spotkanie odbyło się w bardzo serdecznej atmosferze, którą wytworzyły gorące słowa powitania, oklaski i wiązanki kwiatów wręczone delegatom przez młodzież gostyńską.

Na szczególne podkreślenie zasługują duże, zainteresowanie naszej młodzieży wystąpieniem i wy-

powiedziami koreańczyków, którzy opowiadali o życiu i walce narodu koreańskiego, jaką narzucili im amerykańscy imperialiści.

Koledzy Koreańczycy mówili również o wielkiej pracy, jaką naród koreański wkłada w odbudowę ojczyzny, w podniesienie oświaty i kultury.

Koreańska Partia Pracy skierowała młodych Koreańczyków na studia do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, między innymi i do Polski.

Mówiąc o pobycie w Polsce koledzy Koreańczycy wyrażali swoje zadowolenie przede wszystkim z serdecznej atmosfery i opieki jaką są otoczeni.

Na życzenie jednego z harcerzy goście zaśpiewali trzy koreańskie pieśni ludowe, które nasza młodzież przyjęła rześzystymi oklaskami.

Zespół szkolny wystąpił ze swym programem artystycznym dla uprzyjemnienia gościom pobytu w Gostyniu.

St. Kobus

Wzrasta poziom szkolnych zespołów artystycznych

Szkoły podstawowe naszego powiatu przeżywały w dniu 11 marca swój złoty dzień. W tym bowiem dniu zespoły artystyczne Szkół z 325 młodzieżowymi uczestnikami brały udział w powiatowych eliminacjach. Komisje sędziowskie miały bardzo trudny obowiązek sklasyfikowania 5 zespołów chóralnych i 3 recytatorskie i 15 indywidualnych recytatorów.

W zespołach chóralnych bezkonkurencyjny okazał się chór szkoły podstawowej w Krobi pod dyrekcją wytrawnego i zasłużonego nauczyciela ob. Władysława Czajki. Bardzo liczny zespół, od maludów do uczniów klas siódmych, wykonał kilka utworów wzbudzając zachwyty wszystkich obecnych. Nic też dziwnego, że zdobył I miejsce i prawo uczestnictwa w eliminacjach wojewódzkich.

Dużą niespodzianką sprawił zespół chóralny szkoły podstawowej z Chwałkowa pod kierownictwem ob. Zygmunta Gauscha. Skromny ten zespół wykazał, że wieś nie tylko odczuwa potrzebę poznania kultury, lecz stać już ją na to, aby

wyżyć się w tej dziedzinie w miarę wysoka i godną szczególnego uznania. Tak partie zespołowe jak i solowe opracowane były bez zarzutu a ich zharmonizowanie tak piękne, że wzbudziło wprost entuzjazm licznie zgromadzonych słuchaczy. Szkoda, że ten zespół nie uzyskał potrzebnej ilości punktów i nie został zaklasyfikowany do eliminacji wojewódzkich.

Wydać nam się, że właśnie ten zespół winien się stać wzorem dla wiejskich szkół podstawowych.

Zespoły szkół podstawowych z Ponieca, Piasków i Gostynia szkoły nr 1 były mniej więcej na równym poziomie.

Widoczny duży wkład pracy kierownictwa rokuje poważne nadzieje na przyszłość.

W recytacji uczestniczyły dwa zespoły oraz 13 indywidualnych recytatorów.

Zespół szkoły nr 2 w Gostyniu swoimi inscenizowanymi recytacjami, przy bardzo pomysłowych urządzeniach, wysunął się na czoło uzyskując I miejsce z klasyfikacją na eliminacje wojewódzkie.

W indywidualnej recytacji czołowe miejsce zajęła uczennica szkoły podstawowej w Piaskach, Janina Jankowiak dzięki dobrze oddanemu fragmentowi z „Janka Muzykanta”.

Wszyscy zgłoszeni recytatorzy wykazali właściwy dobór materiału, należyte opracowanie treści i umiejętność wyrażania piękna mowy ojczystej.

Trzeba uznać duży wkład w opracowanie recytacji i znaczny jej sztuce postęp w stosunku do lat ubiegłych.

Odtąd nie wątpliwie te dyscypliny naszej kultury staną się przedmiotem codziennej troski naszych szkół.

P. L.

Zaktywizować komisje rad narodowych

W okresie między sesjami pracują komisje rad narodowych będące organami pomocniczymi, kontrolnymi i doradczymi. Składają się z radnych i innych działaczy społecznych.

W roku bieżącym aktywność komisji Powiatowej Rady Narodowej znacznie wzrosła. Przyczyniło się do tego w dużym stopniu spotkanie prezydiów komisji z członkami Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i kierowników wydziałów i referatów, które odbywać się będą pod koniec każdego kwartału.

By wyniki pracy były jeszcze lepsze, niektóre komisje PRN powołały tak zwane podkomisje specjalistyczne składające się z fachowców różnych dziedzin. Uczyniły to już Komisje: Rolnictwa i Leśnictwa, kultury, Finansów, Budżetu i Planu.

Jedno jest pewne, że działalność komisji będzie jeszcze pełniejsza, gdy wszyscy członkowie PPRN oraz kierownicy wydziałów czuć się będą bardziej odpowiedzialnymi za pracę komisji.

Budującym objawem w pracy komisji PRN jest troska i pomoc komisjom GRN i MRN, których wyniki poza pewnymi wyjątkami nie są jeszcze zadawalającymi.

Jest faktem, że nie wszystkie Prezydium GRN i MRN doceniają jeszcze w pełni znaczenie komisji jako swoich pomocników i doradców. Dużą aktywność wykazują komisje GRN w Koszowie.

Komisja Dróg i Urządzeń Gromadzkie GRN w Koszowie pracowała słabo. Dopiero inicjatywa samych członków komisji, a w szczególności ob. Marcina Szymkowiaka, pobudziła ją do czynu. Przy jej aktywnym współudziale pobudowano 350 m szosy na odcinku Koszowo - Grodnica. Na rok bieżący zaplanowano budowę drogi Koszowo - Wycisłowo długości 500 m i dalszy odcinek drogi Koszowo - Grodnica długości 300 m. Roboty zostały już rozpoczęte a komisja stale kontroluje ich przebieg, udzielając Prezydium GRN pomocy.

Komisja Oświaty, Kultury i Zdrowia w tej gromadzie potrafiła pobudzić ludność do wyremontowania czynnem społecznym szkół, przede wszystkim szkoły w Studiannie.

W pracy Komisji Finansowo-Budżetowej wyróżnia się jej przewodnicząca ob. Władysława Szelejewska, matka dwojga dzieci, która potrafiła znaleźć czas, by brać również czynny udział w pracy rady.

Do aktywnych działaczy GRN w Koszowie zaliczyć należy ob. ob. Apolinarego Lewandowskiego, Józefa Frąckowiaka i Ignacego Bońca.

Na terenie gromady Szelejewo dobrze pracuje komisja Oświaty, Kultury i Zdrowia z jej przewodniczącym ob. Edwardem Kędzią, znanym działaczem kulturalno-oświatowym. Komisja ta podzielona została na trzy podkomisje, które równomiernie zajmują się sprawami oświaty, kultury i zdrowia. To też osiągnięcia kulturalno-oświatowe w Szelejewie są jej niemałą zasługą.

W Gromadzie Chwałkowa na wyróżnienie zasługują Komisja Dróg i Urządzeń Gromadzkie, której przewodniczącym jest ob. Antoni Jankowski a jednym z najaktywniejszych członków ob. Jan Maciejewski znany w naszym powiecie działacz społeczny.

St. Fojtowitz

Sztandar przechodni w Gębicach

Za wybitne osiągnięcia produkcyjne w roku 1954 spółdzielnia produkcyjna Krzekotonic zdobyła sztandar przechodni na rok 1955.

W roku 1955 oprócz Krzekotonic najpoważniejszymi kandydatami do uzyskania sztandaru przechodniego były Gębice, najstarsza spółdzielnia produkcyjna w naszym powiecie.

Porównując wyniki rocznej pracy obydwu spółdzielni stwierdzić trzeba, że wydajność zbóż kłosowych z ha wynosiła w roku 1955 w Krzekotonicach - 29,60 q. podczas gdy w Gębicach 29,50 q.

Wydajność okopanych i pasternych oraz rzepaku wyższa była w Krzekotonicach.

Gębice natomiast przemyszą swoją rywalizację stanem inwentarza a zwłaszcza trzody chłonej i owiec. Gębice również wy-

konaly w wyższym procencie swoje obowiązki wobec państwa, odstając z zboże w 135,5 % /₀, żywnicę - 106,4 % /₀, mleko 265 % /₀.

Stwierdzić również trzeba, że praca w Gębicach jest bardziej zorganizowana a członkowie w większym stopniu przestrzegają statutu (niż spółdzielcy w Krzekotonicach).

W rezultacie więc zwyciężyły Gębice.

Uroczyste przekazanie sztandaru przechodniego spółdzielcom z Gębice odbyło się na sesji Powiatowej Rady Narodowej w dniu 28 marca 1956 r.

„Bynajmniej nas to nie zniechęci - powiedział przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej z Krzekotonic ob. Jan Ryba - a raczej bardziej zmobilizuje do jeszcze większej pracy w roku bieżącym”.

St. F.

Pomysłowe kombinatorki spotka zasłużoną karą

W dniu 18 kwietnia br. o godzinie 9-tej Posterunek Milicji Obywatelskiej w Gostyniu zawiadomiony został, że w nocy z dnia 17 na 18 kwietnia br. nieznani sprawcy dokonali najścia na mieszkanie ob. Walentyny Rybak zamieszkałej w Gostyniu przy ul. Wolności nr 87. Po wejściu do mieszkania sprawcy prawdopodobnie zamaskowani, związali ob. Rybak sznurem, grożąc jej użyciem broni, a następnie dokonali kradzieży garderoby.

W toku przeprowadzonego śledztwa ustalono, że najście to zostało upozorowane przez ob. Walentynę Rybak i Czesławę Andrzejewską w celu przywłaszczenia sobie dwóch futer i dwóch lisów, które ob. Rybak miała u siebie na przechowaniu. By upozorować napad ob. Czesława Andrzejewską związała sznurem ob. Walentynę Rybak za jej zgodą.

W/w przyznały się do popełnionego czynu. Za przywłaszczenie oraz wprowadzenie w błąd organu bezpieczeństwa wymienione osoby poniosą zasłużoną karę.

Mit o grasującej w Gostyniu bandzie złodziejskiej został rozwiany dzięki sprawności organów bezpieczeństwa.

U W A G A !

Redakcja prosi o nadsyłanie korespondencji, uwag i życzeń oraz odpowiedzi na krytykę na adres:

Komitet Redakcyjny „Echa Gostyńskiego” PPRN pokój nr 16.

Uprawa kukurydzy opłaca się każdemu rolnikowi

Uprawa kukurydzy w poważnym stopniu może rozwinąć nasze trudności na odcinku zbożowym i paszowym. Zaletą jej jest wysoka wartość pastwana, jako paszy treściwej oraz soczystej.

Wartość pokarmowa ziarna kukurydzy przewyższa wartość ziarna jęczmienia czy owsa, zaś słoma kukurydzy 4 krotnie przewyższa wartość słomy roślin zbożowych. Wydajność kukurydzy dobrze pielęgnowanej dochodzić może do 100q ziarna z 1 ha, albo ponad 100 q zielonej masy.

Ob. Tadeusz Preiss ze wsi Maksymilianów w roku ubiegłym zasiał na stanowisku po ziemniakach odmianę „Złota Górecka“ na obszarze 0,20 ha sposobem kwadratowo-gniazdowym 60x60 cm. Pracę pielęgnacyjną wykonywał na krzyż zasilać plantację saletrzakiem. Zebrane kaczany z 10 arów w stadium dojrzałości mleczno-woskowej pociął i zakisił w beczkach. Z pozostałych 10 arów zebrał 750 kg, ziarna co w przeliczeniu daje 75 q z ha. Słomę kukurydzy pociętą zakisił w silosie i w okresie zimy spasał krowami.

Przy spasaniu kiszonki z kukurydzy wydajność mleka od 1 krowy podniosła się o 3 litry dziennie. Kiszonką z kaczanów karmił trzodę chlewną, przyczym dzienny przyrost warchlaków 1 kg.

600 kg ziarna odstawił do gminnej spółdzielni za co otrzymał 3.500 zł w gotówce. Ponadto za osiągnięte wyniki w konkursie uprawy kukurydzy otrzymał od Powiatowego Zarządu Rolnictwa, jako nagrodę 35 drzewek owocowych.

W roku bieżącym ob. Tadeusz Preiss zwiększył areal pod uprawę kukurydzy do 0,40 ha i zgłosił swój udział w konkursie.

Poważne wyniki w uprawie kukurydzy na zielonkę jako poplon otrzymał ob. Władysław Polowczyk z Domachowa, który zasiał kukurydżę 10 lipca po zebranej peluszcze na zielono i zebrał 120 q zielonej masy.

Zieloną kukurydżę układał warstwami do dołu silosowego przekładając liśćmi, cykorią z małym dodatkiem liści buraków pastewnych.

W Wielkopolskiej Hucie Szkła 5-latka pod znakiem postępu technicznego

Ciąg dalszy ze strony 2-giej.

jest uzyskanie jednorodności masy szklanej, a w związku z tym lepszy estetyczniejszy wygląd wyrobów.

W okresie Planu 6-letniego wyrosło w hucie wiało przodujących racjonalizatorów i przodowników pracy, którzy w uznaniu zasług zostali odznaczani. Szczęściu z nich otrzymało odznaki „Racjonalizatora Produkcji“, a 26 odznaki „Przodownika Pracy“ - wśród nich tow. Franciszek Juskiwiak posiada nawet odznaki „Zasłużonego Przodownika Pracy“. Ludzie ci wchodzą w Plan 5-letni z bogatym doświadczeniem zawodowym, które pozwoli im na dalsze usprawnienie i polepszenie produkcji.

28 lutego br. załoga buty podpisała kontrplan dla naszego zakładu, Z dniem tym nastąpił okres walki o najwcześniejsze wykonanie zadań Planu 5-letniego. Hutnicy dowioda, że wykonają przed terminem Plan 5-letni podobnie jak wykonali Plan 6-letni.

Stanisław Piotrowiak
korespondent

Choć liście cykorii mają nieco gorzki smak, to przez skiszenie razem z zieloną kukurydzą, kiszonka miała smak kapusty kiszzonej i była bardzo chętnie zjadana przez bydło. Przy skarmianiu tak przygotowanej kiszonki produkcja mleka od 1 krowy podniosła się o 2,5 l, dziennie.

Ob. Polowczyk przekonał się, że w roku kukurydżę uprawiać i w tym roku zasieje 0,50 ha z tym, że oddzielnie zakisi kaczany i oddzielnie lodygi.

Młodzież szkolna przy szkole podstawowej w Zalesiu w roku 1955 uprawiała kukurydżę odmianą Mieszko (koński ząb) na obszarze 2 arów uzyskując z tej plantacji 190 kg suchych nasion, co daje 95 q nasion z 1 ha.

Wszyscy rolnicy którzy uprawiać będą w tym roku kukurydżę mogą brać udział w konkursie, jeżeli dopełnią następujących warunków:

- spółdzielnia produkcyjna, jeżeli przeznacza ponad 1% ogólnej powierzchni ziemi ornej pod kukurydżę,
- gospodarstwa indywidualne do 10 ha, jeżeli uprawia 10 arów, a gospodarstwa powyżej 10 ha przy uprawie nie mniej jak 16 arów kukurydzy.

E. Dąbek

10 kilku zdaniach

- W spłacie podatku gruntowego w roku 1955 na czoło gromad wysunęły się Sarbinowo i Zimnowoda. Z tego tytułu obie przodujące gromady otrzymały z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej premie na cele kulturalno-oświatowe. Gromada Sarbinowo za I miejsce otrzymała 5000 zł, Gromada Zimnowoda za II miejsce - 3000 zł.

- Gromada Zimnowoda wykonała w 100% swój caloroczny plan składek na SFOS do dnia 10 marca br.

- Gromada Brzezie do dnia 30 marca na plan 5000 zł spłaciła na SFOS 5011 zł.

- Chłopi gromady Gostyni Stary dla uczczenia Święta Pracy zobowiązali się do dnia 1 maja zrealizować spłatę na SFOS w 110%. Do dnia 20 kwietnia przekroczyli już 100% planu.

Te trzy przodujące gromady współpracując z sobą o pierwszeńsze miejsce w skali powiatu w procencie wykonania limitu na rok 1956.

Zwycięska gromada otrzymała ze SFOS premie na budownictwo kulturalne.

- Gromada Brzezie rozpocznie budowę drogi z Brzezia do Czachorowa długości 1,5 km. Chłopi nawieźli już kamieni, jednak brak pomocy ze strony PGR-ów Czachorowo i Czajkowo opóźnia wykonanie drogi.

Sądzimy, że wspólną drogą trzeba budować wspólnymi wysiłkami.

- Gromadzka Rada Narodowa w Koszkanie zaplanowała budowę dwóch odcinków drogi: Koszkowo-Wycisłowo 600 m i Koszkowo-Grodnica 700 m.

Wykonanie planowanej budowy opóźnia brak ziwnu. Ziwno nie posiada PGR Grodnica, lecz zespół Zalesie uparcie odmawia udzielenia ziwnu na wspólną drogę. Dyrekcja Zespołu Zalesie winna wykazać więcej zrozumienia dla spraw gromadzkich.

DEKRET

o obowiązku szkolnym wyrazem troski Państwa Ludowego
o poziom oświaty

Istniejące dotychczas u nas przepisy o spełnieniu obowiązku szkolnego przez dzieci nie gwarantowały wszystkim ukończenia pełnej szkoły podstawowej.

Przepisy te oparte na ustawach przedwojennych określały 7-letni obowiązek szkolny dla dzieci w wieku od lat 7 - 14-tnie nie stawiając wymagania ukończenia pełnej szkoły podstawowej.

Stąd też pewna liczba świadomych rodziców przestała posyłać do szkoły dzieci z chwilą wykonania 7-letniego obowiązku szkolnego, mimo, że dzieci te nie ukończyły klasy 7-mej.

Rok rocznie pewna liczba dzieci zaniebujących się w nauce opuszczała szkołę z klas niższych, a nieświadomi rodzice nie zdawali sobie sprawy z krzywdy, jaką wyrządzają swym dzieciom. Krzywda ta okazuje się zwykle wtedy, gdy dziecko w przyszłości nie może korzystać z praw przysługujących ludziom z pełnym podstawowym wykształceniem.

W naszym powiecie w roku szkolnym 1955/56 87 dzieci opuściło

szkołę bez ukończenia klasy 7-mej. Dzieci te nie znajdują przeważnie właściwego dla siebie zatrudnienia wależały się i popadały w chuligaństwo.

Ten nabrzmiały problem rozwiązuje nowy dekret Rady Państwa z dnia 7 kwietnia 1956 r., który wprowadza obowiązek pobierania nauki w zakresie 7 klas szkoły podstawowej.

Zgodnie z tym dekretem obowiązek szkolny dla dzieci, które nie ukończyły pełnej szkoły podstawowej przedłużony został do 16 roku życia. Równocześnie dekret z 7 kwietnia 1956 r. wprowadza karę grzywny w wysokości 500 zł na rodziców uchylających się od obowiązku regularnego posyłania dziecka do szkoły.

W ten sposób dekret skróci samowolę, jaką przejawiali niektórzy opiekałki uczniowie i ich rodzice. Ogół rodziców przyjął dekret o obowiązku szkolnym z zadowoleniem, uważając go słusznie za wielką pomoc w walce szkoły o wysokie wyniki w nauce i wychowaniu.

St. L.

Wspólnym wysiłkiem uruchomimy Powiatowy Dom Kultury

Jak już podawaliśmy w poprzednim numerze „Echa“ w Gostyniu powstaje Powiatowy Dom Kultury. Prace remontowe rozpoczęto w pierwszych dniach kwietnia. Przebieg ich dokonuje się czyniami społecznymi, w których uczestniczą zakłady pracy miasta Gostynia i Zespoły PGR. Dary pieniężne składane na konto Społeczne Komitetu Budowy PDK świadczą o dużym zrozumieniu potrzeb kulturalnych naszego społeczeństwa.

Świetlica Gromadzka w Piaskach jako pierwsza wpłaciła na konto PDK kwotę 500 zł uzyskaną z nierzadzonej na ten cel zabawy tanecznej. Organizatorami tej imprezy byli: Ob. Czesław Kołodziejczak Józef Marciniak, Stanisław Kaniowski, Feliks Choluszkiewicz oraz świetlicowy zespół muzyczny w składzie: ob. Tadeusza Tomiaka, Jerzego Stróżyka, Józefa Marciniaka, Edwarda Sieji i Stanisława Szfraniaka.

Za przykładem świetlicy gromadzkiej w Piaskach na konto PDK wpłaciły: P.S.K. Pepowo - 3.000 zł, Zespół PGR Wydawy - 876,30 zł, Zespół PGR Gola - 1295 zł, Zespół PGR Dusina - 200zł. Przekazane pieniądze uzyskano drogą składek

od pracowników wymienionych zakładów.

Również wpłynęła dotacja 2000 zł z PSS w Gostyniu.

Wszystkim ofiarodawcom i inicjatorom Społeczny Komitet Budowy PDK składa tą drogą serdeczne podziękowanie. Liczne zobowiązania przyczyniły się do uruchomienia robót przy przebudowie byłej „Strzelnicy“, co jest zasługą również zakładów pracy i Zespołów PGR, które nie skąpiły pomocy w materiale i robociznie.

Roboty remontowe są w toku, lecz grozi im pewne zahamowanie z braku terminowej dostawy materiałów.

O wkładzie każdego zakładu pracy, Zespołów PGR, organizacji masowych i indywidualnych czynach społecznych doniesiemy po zakończeniu wszelkich robót. Ten wspólny wkład w nasz wspólny Powiatowy Dom Kultury znajduje się na pierwszych stronnicach księgi pamiątkowej PDK w Gostyniu. Zapowiedziane otwarcie PDK na dzień 1-maja, mimo usilnych starań organizatorów, z przyczyn od nich niezależnych, zostało przesunięte na termin późniejszy.

Do Redakcji Radiowęzła wpłynęła następująca skarga:

„Zwracam się do Radiowęzła w Gostyniu z zapytaniem, dlaczego w nadawaniu audycji istnieją takie częste przerwy?

Czy pracownicy Radiowęzła myślą, że mieszkańcy powiatu potrafią zainstalować sobie głośniki, aby im rozstrajały nerwy?

Bo my uważamy, że nie!

Każdy kto zainstalował sobie głośnik, robił to w tej nadziei, że uprzyjemni mu czas. Tymczasem okazało się inaczej.

Człowiek w wolnej chwili nieraz by sobie coś posłuchał, niestety...

Naprawdę dzisiaj było nadawane ciekawe opowiadanie, ale widocznie komuś z Radiowęzła się nie spodobało, bo zostało przerwane i włączone dopiero wtedy, gdy nadawano tę wściekłą symfonię.

Takie wypadki zdarzają się często ale bywają także i inne np. od

jakiegoś czasu jest przekazywany program II. Kiedyś był program I, który bardziej nam się podobał, ale w programie II jest więcej symfonii, a ktoś z Radiowęzła uważał się widocznie na to, aby grać słuchaczom na nerwach.

Natomiast, gdy w programie II jest ładne słuchowisko, to wtedy przelacza się na I,

Widocznie potrafi już istnieć Radiowęzeł w Gostyniu, aby grać słuchaczom na nerwach“.

Gostyni, 20. 4. 1956 r.

K. M.

słuchacz audycji Radiowęzła

Rozzałonemu słuchaczowi wyjaśniamy: za program radiowy odpowiada „Polskie Radio“, natomiast za technikę nadawania Powiatowy Zarząd Łączności, któremu skargę Waszą przekazujemy.

Odpowiedź ogłosimy w audycji lokalnej.

REDAKCJA